

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

Numer 5 (111)

Mierzeszyn, marzec 2014 r.

ISSN 2082-0089

Rok 5

**KOŚCIÓŁ NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA W MIERZESZYNIE
- TO NAJŁADNIEJSZY KOŚCIÓŁ NA POMORZU 2014 ROKU**



ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA NA WIELKI POST 2014 ROKU

Stał się ubogim, aby wzbogacić nas swoim ubóstwem
(por. 2 Kor 8, 9).

Drodzy Bracia i Siostry!

W czasie Wielkiego Postu chcę podzielić się z wami kilkoma refleksjami, które mogą wam być pomocne na drodze nawrócenia osobistego i wspólnotowego. Punktem wyjścia niech będą słowa św. Pawła: „Znacie przecież łaskę Pana naszego Jezusa Chrystusa, który będąc bogatym, dla was stał się ubogim, aby was ubóstwem swoim ubogacić” (2Kor 8,9). Apostoł zwraca się do chrześcijan Koryntu, zachęca ich, aby szczerze dopomogli wiernym w Jerozolimie, którzy są w potrzebie. Co mówią nam, współczesnym chrześcijanom, te słowa św. Pawła? Co znaczy dla nas dzisiaj wezwanie do ubóstwa, do życia ubogiego w rozumieniu ewangelicznym?

1. Łaska Chrystusa

Słowa te mówią nam przede wszystkim, jaki jest styl Bożego działania. Bóg nie objawia się pod postaciami światowej potęgi i bogactwa, ale słabości i ubóstwa: „będąc bogatym, dla was stał się ubogim...”. Chrystus, odwieczny Syn Boży, mocą i chwałą równy Ojcu, stał się ubogi; wszedł między nas, stał się bliski każdemu z nas; obnażył się, „ogolocił”, aby stać się we wszystkim podobny do nas (por. Flp 2,7; Hbr 4,15). Wcielenie Boże to wielka tajemnica! Ale źródłem tego wszystkiego jest Boża miłość, miłość, która jest łaską, ofiarnością, pragnieniem bliskości, i która nie waha się poświęcić i złożyć w darze samej siebie dla dobra umiłowanych stworzeń. Kochać znaczy dzielić we wszystkim los istoty kochanej. Miłość czyni podobnym, ustanawia równość, obala mury i usuwa dystans. To właśnie Bóg uczynił dla nas. Jezus przecież „ludzkimi rękami wykonywał pracę, ludzkim umysłem myślał, ludzką wolą działał, ludzkim sercem kochał. Zrodzony z Maryi Dziewicy stał się prawdziwie jednym z nas, podobny do nas we wszystkim z wyjątkiem grzechu” (Sobór Wat. II, Konst. duszpast. Gaudium et spes, 22).

Jezus stał się ubogi nie dla ubóstwa samego w sobie, ale – jak pisze św. Paweł – po to, „aby was ubóstwem swoim ubogacić”. To nie jest gra słów czy tylko efektowna figura retoryczna! Przeciwnie, to synteza Bożej logiki, logiki miłości, logiki Wcielenia i Krzyża. Bóg nie chciał, by zbawienie spadło na nas z wysoka, niczym jałmużna udzielona przez litościwego filantropa, który dzieli się czymś, co mu zbywa. Nie taka jest miłość Chrystusa! Kiedy Jezus zanurza się w wodach Jordanu i przyjmuje chrzest z rąk Jana Chrzciciela, nie dlatego to czyni, że potrzebuje pokuty czy nawrócenia; czyni to, aby stanąć pośród ludzi potrzebujących przebaczenia, pośród nas grzeszników, i wziąć na swoje barki brzemień naszych grzechów. Taką wybrał drogę, aby nas pocieszyć, zbawić, uwolnić od naszej nędzy. Zastanawiają nas słowa Apostoła, że zostaliśmy wyzwoleni nie przez bogactwo Chrystusa, ale przez Jego ubóstwo. A przecież św. Paweł dobrze zna „niezłębione bogactwo Chrystusa” (Ef 3,8), „dziedzica wszystkich rzeczy” (por. Hbr 1,2).

Czym zatem jest ubóstwo, którym Jezus nas wyzwala i ubogaca? Jest nim właśnie sposób, w jaki Jezus nas kocha, w jaki staje się naszym bliźnim, niczym Dobry Samarytanin, który pochyla się nad półżywym człowiekiem, porzuconym na skraju drogi (por. Łk 10,25 nn). Tym, co daje nam prawdziwą wolność, prawdziwe zbawienie i prawdziwe szczęście, jest Jego miłość współczująca, tkliwa i współuczestnicząca. Chrystus ubogaca nas swoim ubóstwem przez to, że staje się ciałem, bierze na siebie nasze słabości, nasze grzechy, udzielając nam nieskończonego miłosierdzia Bożego. Ubóstwo Chrystusa jest Jego największym bogactwem: Jezus jest bogaty swoim bezgranicznym zaufaniem do Boga Ojca, swoim bezustannym zawierzeniem Ojcu, bo zawsze szuka tylko Jego woli i Jego chwały. Jest bogaty niczym dziecko, które czuje się kochane, samo kocha swoich rodziców i ani na chwilę nie wątpi w ich miłość i czułość. Bogactwo Jezusa polega na tym, że jest Synem. Jedyna w swoim rodzaju więź z Ojcem to najwyższy przywilej tego ubogiego Mesjasza. Jezus wzywa nas, byśmy wzięli na siebie Jego „słodkie jarzmo”, to znaczy byśmy wzbogacili się Jego „bogactwem ubóstwem” albo „ubogim bogactwem”, byśmy wraz z Nim mieli udział w Jego Duchu synowskim i braterskim, stali się synami w Synu, braćmi w pierworodnym Bracie (por. Rz 8,29).

Znane jest powiedzenie, że jedyny prawdziwy smutek to nie być świętym (L. Bloy); moglibyśmy też powiedzieć, że istnieje jedna tylko prawdziwa nędza: nie żyć jak synowie Boga i bracia Chrystusa.

2. Nasze świadectwo

Moglibyśmy pomyśleć, że taka „droga” ubóstwa była odpowiednia dla Jezusa, my natomiast, którzy przychodzimy po Nim, możemy zbawić świat odpowiednimi środkami ludzkimi. Tak nie jest. W każdym czasie i miejscu Bóg nadal zbawia ludzi i świat poprzez ubóstwo Chrystusa, bo On staje się ubogi w sakramentach, w Słowie i w swoim Kościele, który jest ludem ubogich. Bogactwo Boga nie może się udzielać poprzez nasze bogactwo, ale zawsze i wyłącznie poprzez nasze ubóstwo, osobiste i wspólnotowe, czerpiące moc z Ducha Chrystusa.

Na wzór naszego Nauczyciela jesteśmy jako chrześcijanie powołani do tego, aby dostrzegać różne rodzaje nędzy trapiącej naszych braci, dotykać ich dłonią, brać je na swoje barki i starać się je łagodzić przez konkretne działania. Nędza to nie to samo co ubóstwo; nędza to ubóstwo bez wiary w przyszłość, bez solidarności, bez nadziei. Możemy wyróżnić trzy typy nędzy. Są to: nędza materialna, nędza moralna i nędza duchowa. Nędza materialna to ta, którą potocznie nazywa się biedą, i która dotyka osoby żyjące w warunkach niegodnych ludzkich istot, pozbawione podstawowych praw i dóbr pierwszej potrzeby, takich jak żywność, woda, higiena, praca, szanse na rozwój i postęp kulturowy. W obliczu takiej nędzy Kościół spieszy ze swoją posługą, ze swoją diakonią, by zaspokajać potrzeby i leczyć rany oszpecające oblicze ludzkości. W ubogich i w ostatnich widzimy bowiem oblicze Chrystusa; miłując ubogich i pomagając im, miłujemy Chrystusa i Jemu służymy. Nasze działanie zmierza także do tego, aby na świecie przestano deptać



ludzką godność, by zaniechano dyskryminacji i nadużyć, które w wielu przypadkach leżą u źródeł nędzy. Kiedy władza, luksus i pieniądz urastają do rangi idoli, stawia się je ponad nakazem sprawiedliwego podziału zasobów. Trzeba zatem, aby ludzkie sumienia nawróciły się na drogę sprawiedliwości, równości, powściągliwości i dzielenia się dobrami.

Nie mniej niepokojąca jest nędza moralna, która czyni człowieka niewolnikiem nałogu i grzechu. Ileż rodzin żyje w udręce, bo niektórzy ich członkowie – często młodzi – popadli w niewolę alkoholu, narkotyków, hazardu czy pornografii! Iluż ludzi zagubiło sens życia, pozbawionych zostało perspektyw na przyszłość, utraciło nadzieję! I iluż ludzi zostało wepchniętych w taką nędzę przez niesprawiedliwość społeczną, przez brak pracy, odbierający godność, jaką cieszy się żywiciel rodziny, przez brak równości w zakresie prawa do wykształcenia i do ochrony zdrowia. Takie przypadki nędzy moralnej można słusznie nazwać zaczątkiem samobójstwa. Ta postać nędzy, prowadząca także do ruiny ekonomicznej, wiąże się zawsze z nędzą duchową, która nas dotyka, gdy oddalamy się od Boga i odrzucamy Jego miłość. Jeśli sądzimy, że nie potrzebujemy Boga, który w Chrystusie wyciąga do nas rękę, bo wydaje się nam, że jesteśmy samowystarczalni, wchodzimy na drogę wiodącą do klęski. Tylko Bóg prawdziwie zbawia i wyzwala.

Ewangelia to prawdziwe lekarstwo na nędzę duchową: zadaniem chrześcijanina jest głosić we wszystkich środowiskach wyzwalające orędzie o tym, że popełnione zło może zostać wybaczone, że Bóg jest większy od naszego grzechu i kocha nas za darmo i zawsze, że zostaliśmy stworzeni dla komunii i dla życia wiecznego. Bóg wzywa nas, byśmy byli radosnymi głosicielami tej nowiny o miłosierdziu i nadziei! Dobrze jest zaznać radości, jaką daje głoszenie tej dobrej nowiny, dzielenie się skarbem, który został nam powierzony, aby pocieszać strapione serca i dać nadzieję wielu braciom i siostram pogrążonym w mroku. Trzeba iść śladem Jezusa, który wychodził naprzeciw ubogim i grzesznikom niczym pasterz szukający zaginionej owcy, wychodził do nich przepełniony miłością. Zjednoczeni z Nim, możemy odważnie otwierać nowe drogi ewangelizacji i poprawy ludzkiej kondycji.

Drodzy bracia i siostry, niech w tym czasie Wielkiego Postu cały Kościół będzie gotów nieść wszystkim, którzy żyją w nędzy materialnej, moralnej i duchowej, gorliwe świadectwo o orędziu Ewangelii, którego istotą jest miłość Ojca miłosiernego, gotowego przysparzać w Chrystusie każdego człowieka. Będziemy do tego zdolni w takiej mierze, w jakiej upodobnimy się do Chrystusa, który stał się ubogi i ubogacił nas swoim ubóstwem. Wielki Post to czas оголошення: dobrze nam robi, jeśli się zastanowimy, czego możemy się pozbawić, aby pomóc innym i wzbogacić ich naszym ubóstwem. Nie zapominajmy, że prawdziwe ubóstwo boli: оголошення byłoby bezwartościowe, gdyby nie miało wymiaru pokutnego. Budzi moją nieufność jałmużna, która nie boli.

Duch Święty, dzięki któremu jesteśmy „jakby ubodzy, a jednak wzbogacający wielu, jako ci, którzy nic nie mają, a posiadają wszystko” (2 Kor 6,10), niech utwierdza nas w

tych postanowieniach, niech umacnia w nas wrażliwość na ludzką nędzę i poczucie odpowiedzialności, abyśmy stawiali się miłosierni i spełniali czyny miłosierdzia. W tej intencji będę się modlił, aby każdy wierzący i każda społeczność kościelna mogli owocnie przeżyć czas Wielkiego Postu, proszę was też o modlitwę za mnie. Niech Chrystus wam błogosławi, a Matka Boża ma was w swojej opiece.

Watykan, 26 grudnia 2013,
w święto św. Szczepana, diakona i pierwszego męczennika.

papież FRANCISZEK



NABOŻEŃSTWA PASYJNE

GORZKIE ŻAŁE – w niedzielę po Mszy świętej
o godz. 7.30.

DROGA KRZYŻOWA – w piątki
dla dzieci o godz. 17.00
dla młodzieży i dorosłych o godz. 17.30



OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA W MIERZESZYNIE



Mierzeszyn, 17 lutego 2014 roku

Ochotnicza Straż Pożarna w Mierzeszynie nieprzerwanie działa od 1945 roku. Z upływem lat zmieniali się komendanci, prezesi, strażacy, a także sprzęt, którym oni dysponowali. Powstawały nowe drużyny pożarnicze dziewcząt i chłopców a także drużyna kobiet, która obecnie jest mocnym ogniem naszych ochotników.

Zebranie sprawozdawczo-wyborcze w Ochotniczej Straży Pożarnej w Mierzeszynie odbyło się 15 lutego 2014 roku w tutejszej remizie. Na spotkanie licznie przybyli druhowie, młodzież OSP, Wójt Gminy, ksiądz, sołtys wsi Mierzeszyn oraz zaproszeni goście. Młodzieżowa drużyna pożarnicza zorganizowała występ artystyczny, w którym zaprezentowała swoje umiejętności. Prezes i Naczelnik OSP przedstawili sprawozdanie z działalności za rok 2013, natomiast sprawozdanie

finansowe przedstawił skarbnik. Dla OSP w roku ubiegłym został zakupiony samochód pożarniczy marki Mercedes Vito, który zastąpił już wiekowy samochód pożarniczy marki STAR. Zakup ten mógł być zrealizowany dzięki pomocy finansowej wiosek Mierzeszyn, Błotnia, Domachowo i Zaskoczyn, które ofiarowały znaczną kwotę pieniędzy ze swoich budżetów wioskowych za rok 2013 na zakup samochodu pożarniczego dla OSP w Mierzeszynie. Omówiono również kwestie, które zostały poruszane na zebraniu, jak również podjęto uchwały związane z bezpośrednią działalnością straży, jej prawidłowym funkcjonowaniem, aby móc podejmować bardziej efektywne działania w prowadzonych akcjach ratowniczo-gaśniczych. Odbyło się również ślubowanie nowych członków OSP. Na koniec zebrania Wójt Gminy Trąbki Wielkie pan Błażej Konkol podziękował strażakom ochotnikom za ich zaangażowanie w działania ratowniczo-gaśnicze na terenie gminy.

ANNA KOLASKA

RYCERZE FLORIANA

(Hymn OSP RP)

Gdy trzeba czuwamy po nocach:
Czy łuna na niebie nie wschodzi.
W ulewach i rwących potokach,
Walczymy z żywiołem powodzi.
Bo wszędzie gdzie życie i mienie człowieka
Gotowy potargać na strzępy los zły
Spieszymy z pomocą, bo nie ma co zwlekać!
Rycerze Floriana - to my!

Ref. Strażacy - druhowie
I z miasta i wsi
Czuwają, by człowiek
Bezpiecznie mógł żyć.

Opatrzność nam sprzyja,
więc raźniej nieść pomoc,
Na którą ktoś czeka.
Strażacy potrafią odważnie
Przygarnąć do serca człowieka.
Umiemy żyć jasno, z honorem i dumnie,
Ożywiać marzenia i spełniać swe sny.
Więc trzeba świat kochać i strzec go rozumnie!
Rycerze Floriana - to my!

Ref. Strażacy - druhowie
I z miasta i wsi
Czuwają, by człowiek
Bezpiecznie mógł żyć.

Słowa: J. Skokowski
Muzyka: B. Szulcia

NAJŁADNIEJSZY KOŚCIÓŁ NA POMORZU!

Zakończył się plebiscyt na najładniejszy kościół Pomorza, do którego został zgłoszony kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Mierzeszynie. Kiedy zobaczyłam na stronie gdansk.naszemiasto.pl plebiscyt na najładniejszy kościół Pomorza pomyślałam: Dlaczego nasz kościół nie mógłby zostać tym najładniejszym? Przecież mimo, że nie ma długiej historii tak wiele już przeżył. Wyszukałam w swojej galerii kilka zdjęć i wysłałam do konkursu. Szczerze mówiąc nie spodziewałam się aż takiego sukcesu. Nasz kościół zebrał ponad 22 tysiące głosów. Nie byłoby tak wielkiego sukcesu gdyby nie Wasze głosy - głosy naszych Parafian. Dziękuję za „klikanie” oraz angażowanie Waszych rodzin, przyjaciół, znajomych nie tylko z tej parafii ale i spoza granic naszej gminy, powiatu, województwa a nawet z zagranicy. Pokazaliśmy, że potrafimy się zorganizować i zjednoczyć we wspólnej sprawie. Niewątpliwie plebiscyt ten wpłynie na promocję naszej parafii. Dzięki niemu wiele osób dowiedziało się, że istnieje na Pomorzu taka parafia. Tym bardziej cieszę się, że udało nam się wspólnie osiągnąć taki sukces. Swoje podziękowania pragnę w szczególny sposób skierować do Liturgicznej Służby Ołtarza za promowanie tego wydarzenia. Specjalne podziękowanie kieruję do Mariusza Czerwińskiego za czas poświęcony na przygotowanie plakatów oraz ulotek informacyjnych. Niestety nie mogę podziękować każdemu z osobna. Tak więc DZIĘKUJĘ jeszcze raz WSZYSTKIM głosującym!

MARTA SCHUCHARDT

* * *

Przed wszystkim bardzo się cieszę że, NASZ kościół wygrał ten konkurs ale... Właśnie jest jakieś ale... Kiedy czytałam komentarze w necie na temat naszej przewagi głosów nad innymi kandydatami robiło mi się przykro. Oczernianie i oskarżanie o nieuczciwość to chyba niewłaściwa postawa chrześcijanina.

Z drugiej strony patrząc, czy taki konkurs powinien się odbyć? Z góry wiadomo, że wszystkie świątynie są piękne i godne pochwały. Dla wszystkich parafian ICH kościół jest najpiękniejszy, najładniejszy i właśnie ON powinien wygrać. Nam udało się myśleć tylko dzięki bardzo wielkiemu zaangażowaniu ludzi, którzy umieli i chcieli „klikać”. A co mają powiedzieć Parafie o małej ilości „duszynek”, albo te, gdzie większość stanowią ludzie nie mający kontaktu z komputerem i internetem?

Wracając do naszego kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa to można powiedzieć kolokwialnie - nic dodać nic ująć. Miejsce naszej wspólnej modlitwy, nasza duma i powód do radości. Szczęść Boże!

EWA DAWIDOWSKA

* * *

Kościół, obecnie pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Mierzeszynie, został wybudowany w 1901 roku i nie ma tak silnej legendy. Nie jest też na pewno cudem architektonicznym, ani też nie posiada aż tak wielkiej wartości historycznej, jak np. świątynia Wang w Karpaczu, czy klasztor paulinów na Jasnej Górze, a jednak... Dla mnie jest wyjątkowym kościołem, który jest ze mną w zasadzie od zawsze. Pamiętam go jeszcze jako zniszczoną świątynię, gdzie można było wejść i położyć po jej nieuporządkowanym wnętrzu, wejść na chór. Pamiętam wielkie i czynne zaangażowanie w remont kościoła mieszkańców naszej parafii na czele z księdzem Gerardem Borysem. Cieszy mnie więc fakt, że zajął pierwsze miejsce w plebiscycie „Dziennika Bałtyckiego” na „Najładniejszy kościół na Pomorzu 2014 roku”.

Tak naprawdę, dużym ryzykiem było zgłoszenie go do konkursu ponieważ rywalizacja była duża, wydawałoby się z dużo piękniejszymi i bogatszymi architektonicznie i historycznie kościołami. Ale czym jest piękno? To pytanie jest tylko pozornie proste. Pojęcie piękna to kwestia czysto indywidualna. Dla mnie pięknem jest to, co budzi w nas samych zachwyt, piękno może też boleć i być odległe. Oblicza piękna można znaleźć wszędzie, piękno ma nie jedno imię. Nasz kościół pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Mierzeszynie bez wątpienia jest dla mnie i myślę, że dla wielu z nas, najpiękniejszy na swój sposób, przytulny ale też surowy, skromny- biorąc pod uwagę skalę innych kościołów, bogaty, bo posiada wyjątkową atmosferę i jest w nim moc energii, jest po prostu nasz.

Bez względu na wynik plebiscytu, była to niewątpliwie dobra forma prezentacji naszego kościoła i Mierzeszyna.

EWA ŻUREK

* * *

Wygrana kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa była dla nas wszystkich miłym zaskoczeniem. W konkursie startowało wiele pięknych kościołów z całego Pomorza, dlatego jest to szczególne wyróżnienie, że to właśnie Parafia, o której być może nikt wcześniej nie słyszał, stanęła na podium. Myślę, że to pomogło nam zrozumieć, że nasza Parafia potrafi się zjednoczyć w ważnych dla nas kwestiach. Wygrana pokazała mobilizację Parafian i siłę jedności i to właśnie dzięki tej mobilizacji, dzisiaj możemy świętować zwycięstwo.

Konkurs „Najładniejszy kościół na Pomorzu 2014” przyniósł zaszczytne pierwsze miejsce naszej Parafii. Konkurs ten złączył w solidarnej rywalizacji dzieci, młodzież, ożywił starszych, obudził chęć wyniesienia naszej świątyni na piedestał. Do tego Świętego Przybytku przychodzimy, tu modlimy się, oddajemy cześć Panu. Pragniemy, by ten piękny kościół wzbogacał się, promieniował nie tylko pięknem, lecz też pobożnością ludzi. Konkurs ukazał bardzo silną więź Parafian ze świątynią Najświętszego Serca Pana Jezusa w Mierzeszynie. Szczęść Boże!

RODZINA BANASIK



* * *

Przyjemnie jest żyć w świadomości, że nasz kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa zyskał miano „Najładniejszego kościoła na Pomorzu”. Ze względu na swoją przepiękną architekturę, ozdobiony witrażami, obrazami i rzeźbami, a także bogatą swoją historią, którą wszyscy znamy, w pełni zasłużył na pierwsze miejsce. Jesteśmy dumni, że możemy do niego należeć. Oby jego wypromowanie poprzez zorganizowany plebiscyt przyniosło owoce całej parafii.

GRAŻYNA KOWALSKA

* * *

Wspaniała inicjatywa! Wielu zacnych, zaangażowanych ludzi w naszej „wspólnej sprawie” dotyczącej działalności i życia parafii. O działalności i zasługach ks. kanonika Gerarda Borysa można by pisać długo.... Początek tej pięknej świątyni jaką jest kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa dał właśnie ks. Gerard Borys. Dla mnie słowo „najładniejszy” w tym momencie oznacza: głęoką wiarę przepełnioną dobrymi uczynkami. Pamiętam ludzi młodych przed laty przy czyszczeniu i myciu cegiełek oraz ławek w tym pięknym kościele. Następną zaczął chwilą bardzo ważną było zawarcie sakramentu małżeństwa (właśnie w tej świątyni).

Najpiękniejszym życzeniem byłoby to: aby ta świątynia była wypełniona zawsze po brzegi wiernymi, oddanymi ludźmi Kościoła i wspaniałą coraz większą Liturgiczną Służbą Ołtarza, aby tworzyły się nowe wspólnoty !

GABRIELA SZYMIKOWSKA DYKS

* * *

Wszystko zaczęło się 12 stycznia 2014 roku, kiedy to nasza droga koleżanka Marta Schuchardt zgłosiła kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa (udostępniając własnoręcznie zrobione zdjęcia) do konkursu „Dziennika Bałtyckiego” na „Najładniejszy kościół na Pomorzu”.

W konkursie brało udział aż 46 świątyń i na początku chyba niewielu z nas wierzyło w wygraną. Rywalizacja była naprawdę zacięta (szczególnie z kościołem św. Mikołaja w Wielu) i niepewna do ostatniej chwili. A jednak udało się! Dnia 10 lutego 2014 roku o godz.14:00 kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa miał już niekwestionowane miejsce pierwsze, a co za tym idzie został najpiękniejszym na Pomorzu.

Powodem tak wielkiego sukcesu jaki odnieśliśmy jest nie tylko piękny kościół, ale przede wszystkim fakt że mamy tak wspaniałych Parafian (szczególne podziękowania należą się Marcie Schuchardt i Mariuszowi Czerwińskiemu), którzy potrafili zmobilizować siebie, a także swoich bliskich i znajomych do codziennego „klikania”, co w rezultacie doprowadziło nas na sam szczyt.

Mimo, że nagroda rzeczowa jest niewielka, to satysfakcja z wygranego konkursu zdecydowanie bezcenna. A mnie osobiście napawa ogromna duma że jestem Parafianką Mierzeszyna i szczytę się NAJŁADNIEJSZYM KOŚCIOŁEM NA POMORZU!

EWELINA KRAIŃSKA

* * *

Wielkie podziękowania dla osoby, która wpadła na ten pomysł, aby zgłosić nasz kościół do konkursu. Przede wszystkim ogrom podziękowań należy się ks. Gerardowi Borysowi za jego wielkie starania o przywrócenie tego właśnie kościoła naszej parafii w roku 1988 oraz ks. Andrzejowi Sowińskiemu za kontynuację i opiekę nad tym kościołem.

Jako mała parafianka, trzydzieści lat temu nie myślałam, że kiedyś nastąpi taki dzień, w którym kościół ten będzie wyróżniony tytułem najpiękniejszego. Trzydzieści lat temu jak pamiętam ten kościół był bardzo zaniedbany i zniszczony, służący jako magazyn należący do firmy farmaceutycznej. Przechodząc codziennie prowizoryczną drogą pomiędzy kościołem a obecnym placem zabaw, która prowadziła wówczas do ośrodka zdrowia, widziałam ogrom zniszczeń: powybijane szyby oraz pełno dziko rosnących krzaków, które otaczały kościół. Obraz ten oglądany był przez nas, jak już wspomniałam wcześniej, do roku 1988, kiedy ówczesny proboszcz ks. Gerard Borys rozpoczął w nim remont. Z roku na rok kościół ten zaczął pięknieć, aż do danej chwili, kiedy doczekał się poprzez wiele starań wszystkich parafian takiego godnego tytułu i uznania. Jestem bardzo dumna i szczęśliwa, że mogę wraz z rodziną uczęszczać na Mszę świętą do kościoła, który zawsze będzie częścią historii naszego mierzeszyńskiego, codziennego życia.

JOANNA WIŚNIEWSKA

* * *

Większość z nas ma lub miała w swojej rodzinie kogoś, kto swoim sercem i pracą wraz z ks. Gerardem Borysem przyczynił się do tego, że mamy tak piękną świątynię. To przede wszystkim ich oddanie i poświęcony czas sprawiły, że mogliśmy wziąć udział w plebiscycie na „Najładniejszy kościół na Pomorzu 2014”.

Plebiscyt ten wywołał niesamowite przeżycia związane z głosowaniem. Na początku wydawało się to zwykłą zabawą, ale później adrenalina zrobiła swoje. Dwa kościoły, które tak naprawdę walczyły o pierwsze miejsce to kościół w Wielu i kościół w Mierzeszynie. Tak wyrównane szanse. Każdy z nich uważany przez swoich parafian za najpiękniejszy. Myślę, że konkurs ten zintegrował nas przez klikanie. Było to dominujące hasło, dzięki któremu wygraliśmy. Wspaniałe zaangażowanie ogromnej liczby osób, zarówno w kraju jak i za granicą. Niektórzy, gdy zobaczyli zdjęcie kościoła, przypomnieli sobie swoją Pierwszą Komunię świętą, bądź inne przyjęte tam sakramenty. Wróciły wspomnienia i sentymenty, no i dlaczego nie zagłosować? I udało się. W roku 2014 nasz kościół ogłoszony został najładniejszym kościołem na Pomorzu. Niby tylko zabawa, a jaki zaszczyt i satysfakcja. Marta! Dziękujemy za zgłoszenie kościoła i wszelki trud, jaki włożyłaś w ten plebiscyt:) Wszyscy jesteśmy wspaniali, że potrafiliśmy połączyć siły i osiągnąć tak wielki sukces dla Bożej chwały.

EWA PAPIS



* * *

Niezwykle miłym zaskoczeniem jest wybór naszego kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa na „Najładniejszy kościół na Pomorzu”. W naszej diecezji jest wiele pięknych, zabytkowych świątyń, nie mniej jednak czujemy się zaszczytzeni takim wyborem. I nie ukrywam, pewnie jak większość parafian, kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa jest miejscem, gdzie tak naprawdę modlitwa i spotkanie z Bogiem jest takie szczere i prawdziwe. Z tym kościołem wiąże się wiele moich osobistych przeżyć, chrzest dziecka, pierwsze Komunie święte, Bierzmowania oraz inne uroczystości parafialne, chociażby wizyta Radia Maryja i Telewizji Trwam. Ks. Gerard Borys z ogromnym poświęceniem i zaangażowaniem (przy pomocy parafian) doprowadził kościół do użytku. W tym też kościele przywitaliśmy ks. Andrzeja, który kontynuuje działalność (wymiana instalacji, ogrzewanie itp.). Ks. Andrzej cały czas upiększa naszą świątynię, chociażby ostatnio kopia tryptyku SĄD OSTATECZNY, a także KRZYŻ MIERZESZYŃSKI. Bardzo istotny jest fakt, iż w kościele znajdują się relikwie błogosławionego Jana Pawła II. Nie wszystkie parafie mogą mieć relikwie tego Świętego (już niebawem). Uważam, iż jest to wielka zasługa ks. Andrzeja. Kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa otoczony jest piękną zielenią (zasługa wielu parafian) co dodatkowo ubogaca. Należy wspomnieć o wieży kościoła, z której pięknie rozbrzmiewają melodie o poszczególnych godzinach. Nietaktem byłoby nie wspomnieć, iż to właśnie w tym kościele pierwsze kroki stawiał nasz wspaniały chór parafialny SANTO BARTOLOMEO, chociażby podczas uroczystości Bierzmowania.

Reasumując, uważam, iż kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa jest jak najbardziej godny tego uznania. Bądźmy dumni i zaszczytzeni takim wyróżnieniem. Każde spotkanie z Bogiem niech nas umacnia i niech będzie wielką radością.

MARIA TEMBERSKA

* * *

Wygrana kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa była dla nas wszystkim miłym zaskoczeniem. W konkursie startowało wiele pięknych kościołów z całego Pomorza, dlatego jest to szczególne wyróżnienie, że to właśnie Parafia, o której być może nikt wcześniej nie słyszał, stanęła na podium. Myślę, że to pomogło nam zrozumieć, że nasza Parafia potrafi się zjednoczyć w ważnych dla nas kwestiach. Wygrana pokazała mobilizację Parafian i siłę jedności i to właśnie dzięki tej mobilizacji, dzisiaj możemy świętować zwycięstwo.

MARIA GAJEWSKA

WIELKIE ZWYCIĘSTWO MAŁEJ PARAFII!

Jak wiadomo, od poniedziałku, 10 lutego 2014 roku nasz wspaniały kościół Najświętszego Serca Pana Jezusa w Mierzeszynie może poszczycić się mianem „Najładniejszego kościoła na Pomorzu”. My wiedzieliśmy o tym od zawsze, ale teraz mieliśmy szansę pokazać i pochwalić się naszą świątynią przed całym Pomorzem. I tę szansę w pełni wykorzystaliśmy.

Możemy sobie wzajemnie pogratulować wspólnego sukcesu, ponieważ zwycięzcą jest każdy, kto klikał na kandydaturę mierzeszyńskiego kościoła. Pamiętajmy, że wielkie słowa uznania i wdzięczności należy skierować w stronę ks. Gerarda Borysa! Z ogromną radością możemy Mu pogratulować tego, że ćwierć wieku temu podjął się niełatwego zadania przywrócenia blasku naszej świątyni! Od popadającego w ruinę magazynu za czasów komunistycznych do w pełni blasku okazałej architektonicznej perełki Wyżyny Gdańskiej! Niebawem historia, za którą kryje się ogrom pracy i poświęcenia ze strony wielu ludzi. Chociażby dla takich chwil, bez zbędnych emocji, można powiedzieć, że było warto! Jeszcze raz osobiście dziękuję i gratuluję ks. Gerardowi Borysowi.

Nie możemy jednak nie pamiętać o tym, kto zgłosił nasz kościół do plebiscytu. A uczyniła to Marta Schuchardt z Warcza. Bez Jej zgłoszenia i zaangażowania najprawdopodobniej nie moglibyśmy świętować dzisiaj tego co świętujemy!

Warto kilka słów powiedzieć o całej rywalizacji. Trwała ona miesiąc, od 10 stycznia do 10 lutego 2014 roku, na stronie internetowej organizatora plebiscytu. W konkursie zgłoszonych zostało 46 świątyń z całego Pomorza. Zauważyć trzeba, że znakomita większość kandydatur pochodziła z małych, najczęściej wiejskich parafii. „Wielkie kandydatury” takie jak katedra oliwska, kościół mariacki w Gdańsku, katedra pelplińska czy kościół św. Trójcy nie liczyły się w ogóle w całej rywalizacji. Spośród nich najlepszy wynik uzyskała katedra oliwska otrzymując zaledwie 606 kliknięć! Dla porównania wyniki czołowej piątki wyglądają następująco:

5 miejsce. Kościół z Osiecznej - 6700 kliknięć i 1400 polubień na Facebook' u;

4 miejsce. Kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Stegnie - 7129 kliknięć; 1 400 polubień;

3 miejsce. Kościół św. Józefa w Zagórzycy - 7836 kliknięć; 928 polubień;

2 miejsce. Kościół św. Mikołaja w Wielu - 20381 kliknięć; jedynie 210 polubień.

I oczywiście zwycięski kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Mierzeszynie aż 22097 kliknięć i 2200 polubień na Facebook'u! Zdumiewający wynik, który jest naszym wspólnym dziełem i z którego możemy być dumni!

Z powyższych informacji wynika na pewno jedno! Dawid pokonał Goliata! Taka myśl ogólna nasuwa się



podczas porównywania wyników naszych wiejskich parafii i wspomnianych już „wielkich kandydatur”. Wielkie parafie miejskie dysponujące tak wielkimi zasobami ludzkimi (zapewne kilkakrotnie liczniejsze niż chociażby nasza parafia) i większym potencjałem organizacyjnym, nie potrafiły wykorzystać swoich atutów. My zaś, nasze słabości przekuliśmy w oręż, dzięki któremu zwycięstwo stało się naszym udziałem. Chociaż mało liczni w porównaniu do miasta, to z wielkim zapalem, determinacją, entuzjazmem i poświęceniem. Wszystko to zrównoważyło a nawet przewyciężyło nasze słabości i udało się! Chęć zwycięstwa powodowana była lokalnym patriotyzmem, sentymentalnym przywiązaniem do mierzeszynskiej świątyni. Stanowi to dowód na to, jak bardzo bliska sercu wielu ludzi jest nasza świątynia!

Patrząc z perspektywy tych dni od ogłoszenia wyników plebiscytu, można powiedzieć, że byliśmy skazani na sukces! Jak mogliśmy przegrać rywalizację, kiedy to wsparcie zapewnił ks. Andrzej Sowiński, w alejce kościoła i w mierzeszynskich sklepach pojawiły się plakaty. Jak... skoro ukazał się nawet specjalny numer gazety parafialnej, błyskawicznie zamieszczony na stronie internetowej parafii. Były ulotki i przede wszystkim ogromne zaangażowanie i zainteresowanie naszych parafian. Nie mogliśmy przegrać, skoro swoimi kliknięciami wspierali nas niedawno goszczący w parafii członkowie Oazy Ducha Świętego. Potwierdzony jest także przypadek kiedy to jeden z naszych parafian-uczeń technikum, podczas zajęć z dostępem do komputerów, poprosił swoje koleżanki i kolegów o oddanie głosów na nasz kościół! Godny pochwały i podziwu pomysł. Można również wspomnieć, że ta akcja skłoniła dziadków do poproszenia swojego wnuka o pomoc w oddawaniu przez nich kliknięć! A ilu z Państwa codziennie, niemalże nałogowo śledziło stan rywalizacji i przy porannej kawie lub wieczornym serfowaniu po Internecie z wypiekami na twarzy oddawało swoje głosy?! A ilu z Państwa zachęcało innych do klikania? ...właśnie... to, nie mogło się skończyć niczym innym jak tylko zwycięstwem! W tym miejscu należy podziękować wszystkim, których głosy napływały do nas czy to z Gdańska, czy to z Gdyni, z Rzeszowa, z Warmii i Mazur, z Niemiec, Szwecji, Anglii... Skądkolwiek – serdecznie dziękujemy i zapraszamy do Mierzeszyna, do najładniejszego kościoła na Pomorzu, który ma ten tytuł również dzięki WAM!

Wyrazy uznania, serdeczne gratulacje i podziękowania za zaciętą rywalizację przesyłamy wszystkim pozostałym współuczestnikom zabawy a zwłaszcza kandydatom z Wielu. Jeszcze raz gratulujemy i życzymy wszystkiego dobrego!

Możemy śmiało powiedzieć, że w „dobrych zawodach wystąpiliśmy”. Pozwolę sobie zakończyć artykuł wyliczeniem kluczowych słów, które najlepiej streszczają wydarzenie i obrazują pozytywne emocje jakie się z nim wiązały: MY-RAZEM-ZWYCIĘSTWO...i niech tak pozostanie.

MARIUSZ CZERWIŃSKI

PODZIĘKOWANIE



Na przełomie września i października 2013 roku chór parafialny „Santo Bartolomeo” obchodził pierwszą rocznicę swojego powstania. Z tej okazji Wójt Gminy Trąbki Wielkie pan Błażej Konkół przeznaczył dla naszego chóru wsparcie finansowe. W związku z tym pięknym gestem serdecznie dziękujemy panu Wójtowi za udzielony nam dar. Pieniądze przeznaczyliśmy na zakup jednolitych strojów.

Chcielibyśmy serdecznie podziękować także pani Leokadii Pieleckiej za uszycie nam pięknych strojów. Wierzymy, że dzięki nim będziemy jeszcze godniej reprezentować naszą parafię na przeglądach i konkursach oraz uroczystościach parafialnych.

CHÓR „SANTO BARTOLOMEO”

OAZA DUCHA ŚWIĘTEGO W MIERZESZYNIE

14 -16 lutego 2014 roku



MODLITWA ZA UKRAINE

Wszechmogący wieczny Boże, w swoim niepojętym miłosierdziu wejrzyj na naszych ukraińskich braci, którzy stali się ofiarami ucisku, przemocy oraz nienawiści i oddali swoje doczesne życie w obronie ludzkiej godności, solidarności oraz wolności Ukrainy.

Panie Jezu Chryste, Dobry Pasterzu! Polecamy Ci trudne „dziś” i trudne „jutro” narodu ukraińskiego. Polecamy Ci jego przyszłość. Prosimy Cię, otaczaj naród ukraiński swoją przemożną opieką i ożywiaj wciąż swoją łaską w tym czasie przemian, które przeżywa. Napelnij wszystkich Ukraińców mocą Twojego Ducha. Obdarz ich pokojem i jednością. Udziel Ducha miłosierdzia, prawdy, wzajemnego zrozumienia i rozwagi, aby przeżywając trudności, mieli na celu wspólne dobro umiłowanej Ojczyzny. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

UKRAINA 2014 NASZA POMOC

W związku z dramatyczną sytuacją na Ukrainie, na prośbę Caritas Spes z Ukrainy, Caritas Polska prowadzi zbiórkę pieniędzy na zakup leków i żywności. Caritas Polska pozostaje w stałym kontakcie z Caritas we Lwowie i Kijowie.

Wpłaty można dokonywać na konta Caritas Polska z dopiskiem „Ukraina”. Podajemy numery kont:

77 1160 2202 0000 0000 3436 4384:

Bank Millennium S.A.

70 1020 1013 0000 0102 0002 6526:

Bank PKO BP S.A.

59 1240 5918 1111 0000 4908 4355:

Bank Pekao S.A.

10 1600 1068 1843 3955 7000 0001:

Bank BNP Paribas

*Można również wysłać SMS
o treści „Pomagam” na numer 72 052*

W placówkach Caritas naszej archidiecezji zorganizowana została także zbiórka ŚRODKÓW OPATRUNKOWYCH DLA UKRAINY, które możemy dostarczać pozostawiając w specjalnie przygotowanych koszkach, do których prosimy składać: bandaż, bandaż elastyczny, kompresy gazowe, gaza opatrunkowa, plastry, chusty trójkątne, rękawiczki jednorazowe.

Ks. Janusz Steć
Dyrektor
Caritas Archidiecezji Gdańskiej

JAŁMUŻNA WIELKOPOSTNA

2014

SKARBONKA RODZINNA



Tak niewiele?
Tak wiele!



Zrezygnuj
w Wielkim Poście
z konkretnej
przyjemności
i złóż ofiarę
do skarbonki



Caritas
Archidiecezji
Gdańskiej



www.gdansk.caritas.pl
KRS 0000247280

Od Środy Popielcowej, 5 marca 2014 roku w naszej Parafii są do odbioru skarbonki rodzinne „Jałmużna Wielkopostnej 2014”. To już kolejny rok tej pobożnej akcji charytatywnej. Każdy z nas w okresie Wielkiego Postu może odmówić sobie jakieś konkretnej przyjemności a zaoszczędzone pieniądze złożyć do tej skarbonki. Oszczędności te zostaną następnie przekazane na zbożny cel na ręce parafialnego zespołu „Caritas”. Skarbonki przyniesiemy do kościoła w Wielką Sobotę. Niech ten gest jałmużny będzie także wyrazem głębszego przeżycia tych świętych dni.



INTENCJE MSZALNE marzec 2014

1. sobota	17 ⁰⁰	dzięk. błag. w intencji Haliny Ronowicz: 80. rocznica urodzin
	18 ⁰⁰	+ Adam Langowski: 60. rocznica urodzin oraz zmarli z rodzin Langowskich i Tempskich
2. niedziela	7 ³⁰	+ rodzice Stefania i Stanisław Kępkowie; Czesława i Stanisław Kluskiewiczowie oraz syn Bolesław
	9 ³⁰	+ Jan Kapanke
	11 ⁰⁰	+ Józef Pielecki: rocznica urodzin
3. poniedziałek	18 ⁰⁰	+ Bożena Kołodziejczyk: rocznica urodzin
	19 ⁰⁰	+ Józef Dobek: 1. rocznica śmierci oraz rocznica urodzin
4. wtorek	18 ⁰⁰	+ Kazimiera Kapis i Stanisław Zubel: rocznica urodzin
5. środa	9 ³⁰	+ Helena Mierzejewska: z okazji imienin, Henryk Czajkowski i Józef Mierzejewski
	18 ⁰⁰	+ zmarli dziadkowie z rodzin Tarczewskich, Mejer, Tarko i Połtarzyckich
6. czwartek	18 ⁰⁰	+ Jan Kluskiewicz
7. piątek	18 ⁰⁰	+ Jadwiga, Bronisława, Franciszek i Jan Gaładyk
8. sobota	18 ⁰⁰	+ Barbara i Elżbieta Masełbas
9. niedziela	7 ³⁰	+ Zofia Gaładyk: 31. rocznica śmierci
	9 ³⁰	+ Małgorzata Sosińska: rocznica urodzin
	11 ⁰⁰	dzięk. błag. w intencji Haliny Ronowicz: 80. rocznica urodzin (intencja Żywego Różańca)
10. poniedziałek	18 ⁰⁰	+ Antonina Bernecka: 40. rocznica śmierci oraz zmarli z rodzin Temberskich i Berneckich
11. wtorek	18 ⁰⁰	+ Marianna Gajęcka: 6. rocznica śmierci i Jadwiga Góra
12. środa	7 ⁰⁰	+ Benedykt Grzegorz Stolarski: z okazji imienin
13. czwartek	7 ⁰⁰	+ Mieczysław Fryca: rocznica urodzin
14. piątek	18 ⁰⁰	+ Piotr Mundrzyński: 26. rocznica urodzin i śmierci oraz zmarli z rodzin Temberskich i Mundrzyńskich
15. sobota	18 ⁰⁰	dzięk. błag. w intencji ks. Andrzeja Sowińskiego: 50. rocznica urodzin (intencja Stefanii Ulenberg)
16. niedziela	7 ³⁰	+ Tadeusz Szuba, rodzice, teściowie, dziadkowie z obojga stron
	9 ³⁰	+ zmarli z rodzin Formelów i Szymańskich
	11 ⁰⁰	+ zmarłe siostry Róży św. Katarzyny z Olszanki
17. poniedziałek	18 ⁰⁰	dzięk. błag. w intencji Mateusza Szymczyka: 18. rocznica urodzin
18. wtorek	18 ⁰⁰	+ Stanisław Klinkosz: 1. rocznica śmierci
19. środa	7 ⁰⁰	+ Jan Kapanke
20. czwartek	7 ⁰⁰	+ wypominkowa za zmarłych
21. piątek	18 ⁰⁰	dzięk. błag. w intencji Marioli Kolbusz: 50. rocznica urodzin
22. sobota	15 ⁰⁰	dzięk. błag. w intencji Marianny Koprowicz: 90. rocznica urodzin
	18 ⁰⁰	+ Kamil Kąkol: rocznica tragicznej śmierci (intencja od chrzestnej z rodziną)
23. niedziela	7 ³⁰	+ Franciszek Wlazło, ks. Edward Wlazło i zmarli z rodziny Jeżak
	9 ³⁰	+ Wiktoria Fryca: 7. rocznica śmierci
	11 ⁰⁰	+ Pelagia Wilga i mąż Wacław
24. poniedziałek	9 ³⁰	+ Mirosław i Andrzej Kuchnowscy oraz zmarli z rodziny Fryców
	18 ⁰⁰	dzięk. błag. w intencji Heleny Stosio: 85. rocznica urodzin
25. wtorek	9 ³⁰	+ zmarli z rodziny Romańskich
	18 ⁰⁰	dzięk. błag. w intencji Magdaleny i Tomasa Burandt: rocznica ślubu oraz w intencji wnuczek Klary i Niny
26. środa	9 ³⁰	+ Jan Kluskiewicz
	11 ⁰⁰	+ Józefa Bobrowska
	12 ⁰⁰	dzięk. błag. w intencji Ochotniczej Straży Pożarnej Mierzeszyn
	18 ⁰⁰	+ Felicja Stankiewicz i Franciszek Leśniak
27. czwartek	7 ⁰⁰	+ Ryszard Szymański: rocznica urodzin
28. piątek	18 ⁰⁰	+ Mieczysław Szymański
29. sobota	18 ⁰⁰	dzięk. błag. w intencji Mariusza Pieleckiego: 18. rocznica urodzin
30. niedziela	7 ³⁰	dzięk. błag. w intencji rodzin Lenser, Minkiewicz i Góra (intencja od rodziców)
	9 ³⁰	dzięk. błag. w intencji Grażyny i Jana Klonowskich: 35. rocznica sakramentu małżeństwa
	11 ⁰⁰	+ Mieczysław Żurek i zmarli z rodziny
31. poniedziałek	18 ⁰⁰	+ Roman Araśniewicz



w ostatnim czasie...

ZOSTALI OCHRZCZENI:

1. NIKODEM MATEUSZ ŻBIKOWSKI, zam. Błotnia 3/1, ur. 13 listopada 2013, och. 15 lutego 2014.
2. MIKOŁAJ MICHAŁ WAJROCH, zam. Olszanka 15 a, ur. 10 grudnia 2013, och. 15 lutego 2014.
3. MARCEL KSAWERY WITKOWSKI, zam. Warcz – Lisia Góra 9, ur. 26 grudnia 2013, och. 22 lutego 2014.

ZMARLI:

1. MIECZYŚLAW JÓZEF SZYMAŃSKI, zam. Gdańsk Żabianka, ul. Pomorska 22-F-12, ur. 2 czerwca 1945, zm. 18 stycznia 2014, pogrzeb odbył się 25 stycznia 2014 w Mierzeszynie.
2. JÓZEFA BOBROWSKA, zam. Gdańsk, ul. Witolda Grabowskiego 15/1, ur. 8 lipca 1927, zm. 15 lutego 2014, pogrzeb odbył się 18 lutego 2014 w Mierzeszynie.

*Z serdecznymi życzeniami
urodzinowymi: obfitości łask Bożych
na co dzień, zdrowia, opieki Matki
Bożej dla drogich Parafianek!*

Pani Halina Ronowicz z Błotni,
80. rocznica urodzin (6 marca 2014 roku);
Pani Marianna Koprowicz z Olszanki,
90. rocznica urodzin (18 marca 2014 roku);
Pani Mariola Kolbusz z Olszanki,
50. rocznica urodzin (19 marca 2014 roku);
Pani Helena Stosio z Domachowa,
85. rocznica urodzin (24 marca 2014 roku).

Szczęść Boże!
Ks. Andrzej Sowiński

INTENCJE MODLITWY

na marzec 2014

Intencja ogólna: Aby we wszystkich kulturach były szanowane prawa i godność kobiet.

Intencja misyjna: Aby liczni młodzi odpowiedzieli na wezwanie Pana do poświęcenia życia głoszeniu Ewangelii.

Intencja Grupy Modlitwy św. Ojca Pio: Abyśmy wpatrując się w Jezusa cierniem ukoronowanego i zranionego cierniem Ojca Pio, umieli z pokorą zanosić modlitwy za bliźnich i wspierać słowa darem akceptacji zranienia naszej duszy i ciała.

PROŚBA DO PARAFIAN O SPRZĄTANIE KOŚCIOŁA NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA (grafik wg rejonów kołędowych)

8 marca: Warcz wioska
15 marca: Zaskoczyn
22 marca: Domachowo stare domy
29 marca: Domachowo 16 i 17
5 kwietnia: Domachowo 13, 14 i 15
12 kwietnia: Mierzeszyn od rodziny Gajewskich do Lewandowskich
16 kwietnia: Mierzeszyn od rodziny Grabińskich do Lorenc
26 kwietnia: Mierzeszyn od rodziny Kolbusz, osiedle mleczarskie
2 maja: od rodziny Mazur do Antoniewicz
10 maja: rodzice dzieci rocznicowych
17 maja: od rodziny Senderskich do Kuchnowskich
24 maja: od rodziny Radomskich do Czerwińskich
31 maja: Kozia Góra i Szklana Góra
7 czerwca: Mierzeszyn wybudowanie od strony Błotni i Zaskoczyna
14 czerwca: Mierzeszyn wybudowanie od strony Miłowa
21 czerwca: Olszanka wybudowanie, Olszanka
26 czerwca: Mierzeszyn wybudowanie od strony Domachowa
5 lipca: Miłowo, Miłowo wybudowanie
12 lipca: Błotnia wybudowanie
19 lipca: Błotnia
26 lipca: Warcz przy szosie
2 sierpnia: Warcz wioska
9 sierpnia: Zaskoczyn
14 sierpnia: Domachowo stare domy
16 sierpnia: Domachowo 16 i 17
23 sierpnia: Domachowo 13, 14 i 15
30 sierpnia: Mierzeszyn od rodziny Gajewskich do Lewandowskich
6 września: Mierzeszyn od rodziny Grabińskich do Lorenc
13 września: Mierzeszyn od rodziny Kolbusz, osiedle mleczarskie

uwaga: klucze do kościoła znajdują się u państwa
K. W. Czerwińskich

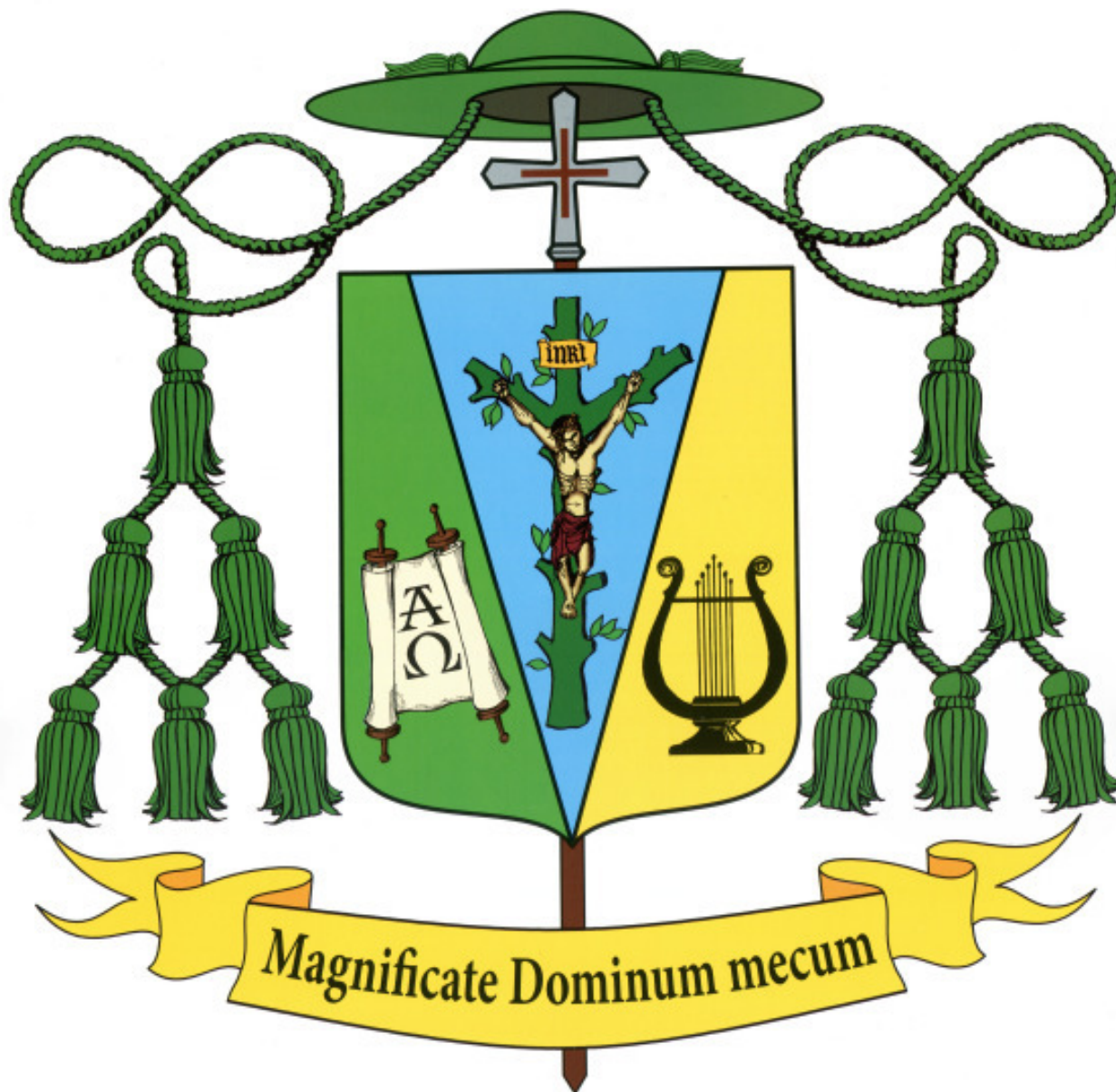
ŚRODA POPIELCOWA

5 marca 2014 roku

Msze święte w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa o godz. 9.30 i 18.00. Tego dnia obowiązuje post ścisły.



HERB BISKUPI JEGO EKSCYLENCJI KS. BISKUPA WIESŁAWA SZLACHETKI



STRONA INTERNETOWA NASZEJ PARAFII: www.parafia.i3k.pl

NUMER KONTA PARAFIALNEGO Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie
PL34833500030303243720000001 Kod BIC/SWIFT: GBWCPLPP
Bank Spółdzielczy w Pruszcze Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.
Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzemińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.
Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYN, tel. fax: (0048) 58 682 81 78,
e-mail: mierzeszyn@diecezja.gda.pl Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.